

Kizwalter, Tomasz

"Obraz Zachodu w twórczości
romantyków polskich", Jerzy Krasuski,
Poznań 1980 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 72/2, 370

1981

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Jerzy Krasuski, *Obraz Zachodu w twórczości romantyków polskich*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1980, s. 276.

Przedmiotem zainteresowania autora są poświadczone przez literaturę romantyczną sposoby reagowania na przemiany związane z kształtowaniem się cywilizacji industrialnej. Przełom cywilizacyjny wywoływał głęboko odczuwaną, zwłaszcza wśród elit intelektualnych, świadomość kryzysu współczesności. Romantyzm był, zdaniem autora, wyrazem krytyki społeczeństwa industrialnego, wynikiem kulturalnego napięcia pomiędzy „miastem” i „wsią”, zaś pod względem politycznym — sprzeciwem wobec rządów kapitalistycznego mieszczaństwa.

Książka jest próbą analizy poglądów wybitnych romantyków polskich, poczynając od Mickiewicza, poprzez Mochnackiego i Rzewuskiego, Słowackiego, Krasieńskiego i „filozofów narodowych” do Nrowida. Inni wspomniani są raczej marginesowo, uwaga autora koncentruje się na postaciach najbardziej znaczących. W świadomości romantycznej obraz Zachodu funkcjonował jako jeden z członów opozycji, zaś drugim była wizja świata słowiańskiego. Diagnozie kryzysu Europy zachodniej, spowodowanego rozwojem racjonalistycznej, bezdusznej, zmaterializowanej cywilizacji przeciwstawiali swoje, „organiczne” wartości Słowiańszczyzny. Pomimo wszelkich różnic politycznych, słowianofilstwo było, zdaniem autora, podstawą wspólną wszystkim romantynom polskim (z wyjątkiem Trentowskiego). Ta ogólna orientacja podlegała rozmaitym konkretyzacji ideologicznej, bowiem opozycja Zachodu i świata słowiańskiego krzyżowała się z innymi: kultury katolickiej i pogaństwa, rewolucji i konserwacji, autorytaryzmu i liberalizmu — aby przytoczyć tylko najważniejsze. Politycznym dylematem romantycznego słowianofilizmu był stosunek do państwa carskiego; rozwiązywano go bądź w duchu lojalizmu (jak Rzewuski), bądź traktowano carat jako element obcy społeczeństwu rosyjskiemu. Tak jak obraz Rosji, również wizja Zachodu nie była jednoznaczna: mieszczańskie cywilizacji przeciwstawiano łacińską kulturę chrześcijańską czy też ideologię wolnościową.

Nie jest zadaniem łatwym wyodrębnić z twórczości poety jego poglądów politycznych. Trudności potęgują się przy badaniu światopoglądu romantycznego, stanowiącego raczej zespół napięć i opozycji niż jednorodną całość. Wiązała się z tym płynność politycznych postaw romantyków, którzy rzadko kiedy zresztą wyrażali bezpośrednio interesy określonych grup społecznych. Wydaje się, że w pracy Jerzego Krasuskiego spotkać się można z tendencją do zbyt jednoznacznej charakterystyki politycznej treści zjawisk sfery literackiej. Jest to jednak z pewnością praca interesująca i godna uwagi.

T. K.

Bogdan Zakrzewski, *„Palen dla cara”. O polskiej poezji patriotycznej i rewolucyjnej XIX wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979, s. 228, ilustr.

Na niniejszy tomik składa się siedem szkiców dotyczących specjalnie popularnych utworów lub zbiorów poezji, odpowiadających formule którą określa tytuł. Autor zajmuje się zarówno okolicznościami powstania jak i problematyką recepcji tego typu twórczości. Zwraca uwagę, że większość z nich zawdzięcza swą popularność muzyce. Widać to szczególnie w przypadku takich wierszy jak „O cześć wam, panowie magnaci!”, „Marsz Mierosławskiego przed bitwą pod Miłostawem” oraz poezji rewolucyjnej z drugiej połowy stulecia („Czerwony sztandar”, „Mazur kajdaniarski”).